

No 262.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Edmunda B.  
Czw. św. Grzegorza Cud.  
Piąt. św. Odona P  
Sob. św. Elżbety Kr.  
Niedz. św. Feliksa Walez  
Pon. Ofiarowanie NMP.  
Wt. św. Cecylii P. M.

Wschód słońca godz. 7 m 4  
Zachód słońca godz. 4 m 03  
Dług dnia godz. 8 m 41  
Ubyło dnia godz. 8 m 04

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:  
Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ — „ 50  
Odnoszenie 10 k. w.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 3.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 16 Listopada 1910 roku.

Kantory: warszawy w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (nie poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitwy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

**Teatr Popularny**  
**A. MIELEWSKIEGO**  
(KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro o godz. 8  
m. 15 wiecz. po  
cenach niższych

## „Złoty wiek rycerstwa”

**Teatr Łódzki**  
Cegielniana 63. 3356

Jutro, o godz. 8 m. 15 wiecz. po raz pierwszy

**SAMOTNI.**

## Kompromitacja hr. Aehrenthala.

Odkrycia, które prof. Masaryk, słynny filozof czeski i polityk, a obecnie członek delegacji austriackiej, poczynił na pełnym posiedzeniu tej delegacji w sprawie fałszowania dokumentów, przedłożonych w procesie d-ra Friedjunga pod koniec zeszłego roku, jako materiał obciążający posłów chorwackich i słoweńskich w Zagrzebiu, wywarły wrażenie piorunujące.

Przeciwnicy Agenora hr. Goluchowskiego zarzucali mu, że był za ospałym i za mało ruchliwym, że nie umiał nadać polityce zagranicznej Austro-Węgier bardziej ekspansyjnego pędu, że zmarnował chwilę dla monarchii Habsburskiej bardzo pomyslną, t. j. lata 1904—1906, kiedy Rosya była zajęta nasamprzód wojną w Mandżurji, a następnie sprawami wewnętrznymi.

Wszystkie te zarzuty mogą być do pewnego stopnia prawdziwe, choć z drugiej strony należy podkreślić, iż właśnie hr. Goluchowski umiał utrzymać dobre stosunki gabinetu wiedeńskiego z gabinetem petersburskim i dzięki temu wytworzyć równowagę taką, iż Austro-Węgry nigdy nie były zdane wyłącznie na dobrą wolę i łaskę Niemiec, jak to się stało za rządów hr. Aehrenthala. Prócz tego korzystnego dla Austro-Węgier wyniku polityki równowagi, hr. Goluchowski unikał w swojej robocie politycznej wszelkiej lekkomyślności, której skutki musiałby następnie zażegnawać, z pomocą karkołomnych i niezbyt czystych wybiegów.

Takiego świadectwa niepodobna wystawić jego następcy. Hr. Aehrenthal prowadził politykę va banque, politykę może śmiałą, lecz w każdym razie niesłychanie lekkomyślną, politykę, która naraża często na zawody i przygody nieprzyjemne, a tem samem zniewala potem do puszczania się na drogi wielce wątpliwych wykrętów. Jest to polityka, która może dobrą była w wieku XVIII, kiedy nie istniała kontrola publiczna, uprawiana przez parlamenty i przez prasę.

W kłopotliwym położeniu znajduje się hrabia Aehrenthal z chwilą, gdy prof. Masaryk dowiódł faktami, że dokumenty nasamprzód zacytowane w artykule d-ra Friedjunga, następnie zaś w odpisach przedstawione przez niego sądowi wiedeńskiemu, sfałszykowały poselstwo austro-węgierskie

w Białogrodzie i to dopiero na kilka tygodni przed rozpoczęciem procesu, z końcem listopada 1909 roku.

Naczelne kierownictwo fałszerstwa objął sam poseł nadzwyczajny i pełnomocny minister hrabia Forbach, dalszego pośrednictwa podjął się sekretarz poselstwa pan Świętochowski, wykonawcą fałszerstw był dziennikarz serbski w Białogrodzie, Wasicz; fałszyfikaty fotografowano, celem nadania im cech autentyczności, w mieszkaniu naczelnika kancelarii poselstwa radcy Tiefenbacha. Profesor Masaryk posiada nawet jeszcze część fałszyfikatów, których ów Wasicz po zerwaniu stosunków z podwładnymi hr. Aehrenthala nie zwrócił poselstwu austriackiemu w Białogrodzie.

Każdy przyzna, że fałszowanie podobnego rodzaju dokumentów jest rzeczą wielce nieładną. Ze stanowiska polityki praktycznej, nie mającej nic wspólnego z moralnością, rzeczą jeszcze bardziej nieładną jest niezręczność, której dyplomaci austriaccy dowiedli, przeprowadzając całą rzecz tak niezgrabnie, że dzisiaj ich sprawy wyszły na jaw. Jak prof. Masaryk ocenia postępowanie hr. Forbacha, dowodem najlepszym fakt, iż nazwał on go publicznie na posiedzeniu delegacji hr. Azeferem.

Sytuacja hr. Aehrenthala stała się teraz skutkiem odkryć prof. Masaryka bardzo trudną. Nie ulega wątpliwości, że hr. Aehrenthal pozostał jeszcze przez czas pewien na urzędzie i dopiero potem, pod pozorem osłabionego wzroku, ustąpił w zacisze życia prywatnego. Zresztą jego następcą już się znalazł. Będzie nim niezawodnie obecny drugi szef sekcji w ministerjum spraw zagranicznych — Paweł hr. Esterhazy.

Węgry już od dłuższego czasu są niezadowolone, że nie posiadali od chwili ustąpienia Juliusza hr. Andraszego ani jednego rodaka na czele ministerjum spraw zagranicznych. Nominacja hr. Esterhazego znajduje tedy w Budapeszcie jaknajgorętsze poparcie.

## Filewicz znowu skłamał.

Wobec tego, że p. Filewicz napisał, jakoby Stachowicz, po pobycie w Galicji, zmienił swe poglądy na Polaków, Stachowicz oświadczył publicznie, iż Filewicz skłamał to swoim zwyczajem.

Nawiązując zaś do mowy Żukowskiego w Dumie państwowej, Filewicz napisał w „Nowoj Wremia“, że Polacy we Lwowie chwala się, iż dają równoprawienie językowe, tymczasem jest inaczej: dają oni równoprawienie tylko narze-

czu rosyjskiemu, co znaczy to samo, jakby w Warszawie dano prawa narzeczu... mazurskiemu.

Rzecz ciekawa, co powiedzą o panu Filewiczu Rusini, który język ich anektuje i nazywa narzeczem, równem np. gwarze mazurskiej, w języku polskim.

„Dilo“, organ ukraińców we Lwowie, już zaczęło się oburzać, że Kochańczyka, dziecko ruskie, zaanektowali nacjonalisci rosyjscy i nie waha się nazwać całej akcji „istotnych“ w sprawie żulińskiej — komedią.

O niewdzięczności tej pan Filewicz niewątpliwie wkrótce znów coś nakłamie. Ale chyba i tego, co się stało, jest dość, aby wszyscy ludzie rozsądniejsi, nawet we własnym jego obozie, akcję pana Filewicza mieli conajmniej w... należy j ocenić.

## Nauka dla wścibskich francuzów.

Interwencja francuska w sprawie Fiolady spotkała się, jak to już wiemy, z nietyle ostrą, ile niegrzeczną odprawą ze strony posła do Dumy Krupienskiego, który odpisał w ten sposób: Do pana Aquillon senatora.

„Szan. panie! Przy niniejszem zwracam panu orędzie, przeznaczone dla posłów do Dumy państwowej i podpisane przez senatorów i posłów do parlamentu francuskiego, zwracając się do pana, jako do pierwszego podpisanego pod orędziem, zwracam uwagę pańską na to, że interesy rosyjskiej polityki wewnętrznej w sposób dojrzały rozstrząsane są przez wybrańców narodu.

Posłowie do Dumy nie potrzebują opinii podanych obcego państwa w sprawach polityki narodowej, ich nie dotyczących.

Co do krytyki zaś naszej działalności, to uważam ją za zbyt dużą i niewłaściwą.

Proszę przyjąć zapewnienia zupełnego szacunku“.

„Poseł do Dumy państwowej  
Paweł Krupienski“.

Cytując list powyższy, dodaje „Utro Rosii“ od siebie, iż niewtrącanie się w cudze sprawy jest rzeczą bardzo ładną, ale nie dalej jak trzy dni temu (cytuujemy „Utro Rosii“ z niedzieli) współideowcy p. Krupienskiego rzucali z mównicy dumskiej gromy na Polaków austriackich za sprawę żulińską.

## GIMNASTYKA.

Już dawno wolano, aby młodzież w naszych zakładach naukowych, poza godzinami nauk, ćwiczyła swoje siły fizyczne. Od czasu do czasu gimnastyka była stosowana w niektórych szkołach średnich rządowych. Wprowadzano ją na czas krótki, a potem, najczęściej z braku nauczyciela,

zaniebawiano, lub odkładano do dni szczęśliwszych.

Prywatne nasze zakłady, nie posiadając po największej części odpowiednich lokalów i gnieźdząc się w zwykłych domach, chociażby chętnie przedmiot ten włączyły do swoich programów, to jednak, nie mając odpowiednich sal, zaniechać go muszą.

Dopiero zakłady naukowe popierane i subsydiowane przez naród lub miasta, od kilku lat zaprowadziły gimnastykę u siebie, a wśród tych szkół w Łodzi nieposlednie miejsce należy się szkole handlowej łódzkiej. Tam już od początku istnienia wprowadzono godziny gimnastyki, a na parterze w gmachu szkolnym urządzono salę — chociaż prowizoryczną — przeznaczając ją na ćwiczenia gimnastyczne.

Sala ta mała, dla zbiorowych, większych lekcji nie nadaje się i dlatego zarząd szkoły postanowił od czasu do czasu szukać sali większej, aby młodzież zbiorowo mogła wykonywać ćwiczenia, które miały być jakby egzaminem sprawności uczniów.

Takie ćwiczenia zbiorowe odbyły się w niedzielę o g. 4 po poł. w sali Domu Ludowego, której bezinteresownie dla młodzieży udzielił ks. patron Albrecht.

Tu też wystąpiła szkoła z ćwiczeniami, które wypadły nad wyraz dobrze. Około 150 uczniów przyjęło w nich udział, wykazując znaczną sprawność.

Od najmłodszych do najstarszych klas, wszyscy uczniowie byli tu reprezentowani i wszyscy dowiedli pewnego zamiłowania do pracy około rozwoju fizycznego.

Nie będę tu wymieniał poszczególnych ćwiczeń, nie będę wyliczał dzielnych ruchów, pięknych grup i niezwykłej wprawy, zaznaczę tylko, że obecni na ćwiczeniach goście, rodziny i krewni oklaskiwali gorąco te sprawne i bardzo efektowne ćwiczenia.

Szkola handlowa łódzka dba o rozwój fizyczny młodzieży, który bardziej jeszcze zyska w nowym lokalu, gdzie młodzież posiadać będzie własną, dobrze urządzonej salę gimnastyczną.

## TEATR.

Teatr popularny. „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach Karola Marlowa.

Sztuka Marlowa, o którą obecnie dyrektorzy dwóch teatrów poczynają toczyć wojnę, odbyła już w zeszłą sobotę swój wjazd tryumfalny na scenę teatru popularnego

Nie do recenzenta należy rozstrzygnięcie, czy p. Mielewski postąpił etycznie czy nieetycznie, czy miał rację wystawiając „Złoty wiek rycerstwa“, pomimo, iż z tym samym projektem nosił się p. Zelwerowicz.

Jego rzeczą — zdać sprawę ze sztuki i jej wykonania.

Zupełnie słusznie nazwał autor utwór swój żartem, bo lwia część „Złotego wieku rycerstwa“, zwłaszcza akt drugi i trzeci, nosi na sobie wyraźne piętno farsowe.

Zdarzają się wszakże sceny całę o dużej na pięćciu komedyowem. Celuje niemi, zwłaszcza akt pierwszy.

Najlepiej z całości wykończony jest akt drugi. Utrzymany w tonie czysto farsowym, wywołuje wybuchy homerycznego śmiechu.

Całość sztuki bardzo dobra, o świetnej fakturze, słabszej nieco intrydze, lecz nader interesująco przeprowadzonej.

W „Złotym wieku rycerstwa“ Marlow, w nadzwyczaj wytwornej formie, wystawia pod krzyżowy ogień satyry, chętnie się czynami swych przodków i marzenia „dobrze urodzonych“ o „błękitnej krwi“, ludzi, o powrocie tych złotych czasów panowania, rycerskości, czynów wielkich, bez powrotu już nielitościwą ręką czasu w pył zapomnienia pogrążonych. A przeprowadza myśl swą bardzo umiejętnie, subtelnie, obypnując upatrzone śmieszności rakietałami dowcipnych drwinek.

W starożytnym zamku Beechwood, młody dziedzic sir Gwido de Vere przyjmuje gości. Zjechali do niego pani Wildegrave z siostrzenicami, z których najstarsza Rowena jest narzeczoną Gwida, pan Izaak Izaakson bankier londyński z córką Sarą, sir Brian Ballymote, baron irlandzki, Piotr Pottleberry, dziekan i obywatel ziemski Widdicombe. Wszyscy ci ludzie, nie wyłączając nawet p. Izaaka, mają kult wielki dla złotej przeszłości, najbardziej zaś apoteozuje ją Rowena.

Niestety, Gwido całkiem inaczej patrzy na tę sprawę; młody pustak, woli grać w ciele ubakę z kuzynkami, aniżeli rozprawiać o wielkich czynach swych znakomitych przodków z Roweną, czem do rozpacz doprowadza narzeczoną.

Pan Izaak, chcący swą Sarę uczynić panią na zamku Beechwood, podsuwa Rowenie bliźniaka Briana, na którego ona dość laskawem spogląda okiem. Baron coraz bardziej wysadza z siódła doprowadzonego do ostateczności opowiadaniem o złotych czasach Gwida, a współdziała mu p. Izaak, obrabiając interes z dziekanem Piotrem.

Krąg intrygi zacieśnia się tak dalece, że Gwido, znudzony daremnie przeciw niej walkami, zwyciężony katarami a potrosze i wódką, którą się nadmiernie raczył — usypia.

W sennych marzeniach cofnął się o 700 lat. Wśród dawnych ludzi i zwyczajów, on sam pozostał niezmienny. Razi go ich dziki sposób zachowania się, raża ich szaty, poklony i nawzajem ludziami tym Gwido wydaje się dziwnym, czarodziejską opanowany mocą.

Goście Gwida, chełpiący się swemi rodami, stają się istotami o bardzo mizernej pozycji. Widdicombe jest bliźniem Gwida, bankier Izaakson — Izaakiem z Jorku, zamkniętym w lochach Gwida za kacerstwo, dziekan Piotr zmieniony w pustelnika Petra, bardzo świątobliwego człowieka i protoplastę w prostej linii dzisiejszego dziekana. Rowena, siostry jej i ciotka są mniszkami, udającymi się o pomoc do Gwida — przeciwko rycerzowi — rozbójnikowi sir Brianowi.

Gwido, w tej obcej dla siebie sytuacji, nie wie jak żyć i oddychać dziwną atmosferą średniowiecza i nawet walczy w obronie mniszek przeciwko Brianowi, zwyciężając go zakutego w stal — pięścią.

Po przebudzeniu, Gwido, chcąc pozbyć się swych gości, odbierających mu Rowenę, udaje czas jakiś waryata, naśladując swe senne marzenia, dyskredytuje odwagę Briana, który miał bronić kobiety przed szaleńcem, chowa się za stół i w końcu wyrzuca Briana ze swego domu, jako szulera karcianego i lotra.

Ostudzona w swych rycerskich porywach Rowena, oddaje mu swą rękę.

W całej tej szerokiej intrydze jedna dominuje rola — Gwido de Vere — a inne zaś tylko ją awypuklają. Objął ją p. Norski, który, pomijając drobne usterki, zagrał ją bardzo dobrze, tworząc wierny typ młodego lekkoducha.

Rowena w grze p. Biskupskiej nie miała barw właściwych; traktowana była sucho i bez wyrazu.

Zle obmyślona była także gra p. Różańskiej w roli p. Wildegrave.

Izaak Izaakson i dziekan Pottleberry, zwłaszcza ten ostatni, znaleźli wybornych przedstawicieli w pp. Rydzewskim i Bartoszewskim.

Panna Izaakson w grze p. Orłowskiej znalazła zupełnie odpowiednie oświetlenie.

„Złoty wiek rycerstwa“ otrzymał rzeczywiste ładną i efektowną wystawę, zwłaszcza w akcie drugim.

Iks.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Jutro Stanisława.  
TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielnia na 63) Dziś „Noblesse oblige“. Początek o godzinie 8 min 15 wieczorem. Jutro „Samotni“ G. Hauptmanna. Występ p. Laury Duninówny. Początek o godz. 8 min 15 wieczorem.

## Deutsche Machtheber\*).

(Niemieccy mohikani).

Pod powyższym tytułem były pruski członek rady państwa, Rudolf Martin, wydał całą galerię portretów wybitnych działaczy niemieckich na najrozmaitszych polach: dyplomacji, przemysłu, handlu dziennikarstwa i finansów. Ubarwione anegdotami, wspomnieniami historycznymi, ciekawymi spostrzeżeniami, co do przeszłości, i śmiałymi wróżbami na przyszłość, opowiadanie zapoznaje nas z wielkimi aktorami chwili bieżącej i z wysokimi sferami ich wpływów.

Pierwsze miejsce wyznacza autor cesarzowi, który, ze względu na swą wybitną indywidualność, jest dla niego „żywą zagadką na tronie“. Kto rządzi w Niemczech? Cesarz — mówiono zwykle za granicą, tak myślano nawet i w Niemczech przed dwoma laty.

Od ogłoszenia deklaracji z dnia 17 listopada 1908 r. wola cesarza nie jest stawiana na pierwszym planie, co wpływa na utrwalenie w opinii publicznej przekonania, że w Niemczech żyje się pod rządem parlamentarno-konstytucyjnym.

Największą zgrzyotą Wilhelma II jest to, że nie może znaleźć odpowiedniego dla swych ideałów kanclerza. Gdyby był Cecil Rhodes, on jeden mógłby zadowolić władzę Prus. Ponieważ dotąd cesarz nie natrafił na człowieka, jakiego potrzebuje, nie może się oprzeć potrzebie ciągłego mó-

wienia, pisania, telegrafowania na prawo i lewo przy każdej sposobności, a nawet i bez sposobności.

W zeszłym roku wyrwało mu się to wyznanie: „Daję słowo, to prawda, że ja dawniej za dużo mówiłem i telegrafowałem“. Czyta np. w gazetach zawiadomienie o śmierci teściowej jakiegoś cudzoziemskiego admirała. Rozkazuje umyślnemu delegatowi złożyć wieniec na trumnie nieboszczki. Nie wie jednak, że admirał poróżniony z teściową, nie przyjmuje udziału w pogrzebie. Można sobie wyobrazić zdumienie obecnych i rodziny na widok wienca, złożonego w imieniu cesarza na mogile kobiety, która nie miała nigdy zaszczytu znać ani zdaleka, ani zbliska Jego Cesarskiej Mości.

Co do upadku ks. Eulenberga, tyloletniego ulubieńca, autor przypisuje nielaskę księcia nie jego prywatnym występkiem, ale jego politycznym zasługom. Eulenburg różnił się z Bülowem w jego poglądach na sprawę marokańską i za to stał za stanowiska swego usunięty.

Cesarz Wilhelm jest człowiekiem bardzo towarzyskim, lubi wypowiadać się w każdej kwestii przed osobami, co go zainteresować potrafią. Jeżeli przyjmuje jakiegoś kupca, lub przemysłowca, zaszczyconego rangą radcy handlowego, jest ubrany zawsze po cywilnemu, ścisła dłoń swego gościa, sadza go na kanapie obok siebie i co chwila, pokazując mu jakąś książkę, obraz lub inny jakiś przedmiot, podnosi się mówiąc: „Kommen Sie mit“. Po obejrzeniu siadają znowu, piją piwo lub syfon wody salcerskiej.

Wilhelm II jest namiętnym czytelnikiem gazet. Od rana otrzymuje „Korespondencję książęcą“ Wedekinda. W poczekalni cesarskiej leży na stole mnóstwo dzienników wszystkich odcieni, któ-

re cesarz przerzuca. Staraniem biura prasy przy ministerium spraw zagranicznych, otrzymuje cesarz codziennie wyciągi z rozmaitych pism, które niejednokrotnie uzupełnia na marginesach rozmaitemi uwagami. Używa do tego ołówków kolorowych, najczęściej zielonych.

Cesarz, jak dotąd, ma szczęśliwą rękę w wyborze osób na wybitne stanowiska; zna dobrze ludzi i umie zasięgać kompetentnej rady, przestając często z przedstawicielami różnych zawodów.

Żaden dotąd król pruski nie przebywał tak dużo i chętnie w gronie niemieckiej burżuazji. Bogaci przemysłowcy, kupcy, bankierzy bez różnicy wyznania mieli nieraz zaszczyt podejmowania swego monarchy. Widywano go na obiadach u Emila Rothensau, założyciela Towarzystwa elektrycznego w Berlinie, u Jamesa Simona, hartowego kupca bawelnego, którego kolekcje artystyczne podziwiał w jego pięknej willi w Thiergartenie, u bankiera Delbrücka, gdzie często poluje, lub u Mendelssohna.

Jedzenie na dworze cesarskim bywa smaczne i obfite. Dwór prowadzony jest na stopie oszczędnej, ale przyzwoitej. Podczas bezceremonialnych wieczorów tanecznych, wydawanych często ze względu na młodą księżniczkę, cesarz pozwala córce tańczyć ze zwykłymi poręcznikami. Tylko na oficjalnych balach księżniczka sama wskazuje swoich tancerzy.

Co do cesarzowej, wywiera ona zawsze wielki wpływ na męża w kierunku pojedynczym i uspokajającym. Wpływowi temu przypisać należy zachowanie się cesarza podczas kryzysu konstytucyjnego w roku 1908 i zastosowanie się do rady kanclerza Bülowa.

(D. c. n.)

\* Książeczka ta nie tylko zaciekawia swoją treścią, ale charakterystyczna jest i z tego względu, że ją pisał wysoki dostojnik niemiecki.

**TEATR POPULARNY** (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Róża Bernd”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Złoty wiek rycerstwa”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

**ZEBRANIE** Dziś (w lokalu własnym) o godz. 8 wieczorem, zebranie kwartałne cyklistów-turystów.

**ZE STRAZY.** Jutro o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia sygnałowe IV oddziału straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

## KRONIKA.

(a) **Komitet giełdowy Łódzi** otrzymał z ministerium handlu i przemysłu okólnik w sprawie zapowiedzianych obstalunków na szyny dla kolei serbskich. Według doniesień rosyjskiej misji w Białogrodzie, rząd serbski zamówił zagranicą 11,000 tonn szyn kolejowych, przetarg na dostawę których wyznaczono na 23 b. m.

Podobny obstalunek zamierza także zrobić minister robót publicznych w Danii, który zwrócił się już do sejmu o wyznaczenie 4¼ miliona koron kredytu, z czego półtora miliona koron przeznaczono na kupno 23 parowozów.

(x) **Trzecie zebranie ogólne członków Tow. „Wiedza”** odbyło się ubiegłej niedzieli w obecności 34 osób w lokalu T-wa pracowników handlowych i przemysłowych (Piotrkowska 120).

Po ukształtowaniu się prezydium w osobach: p. Łubińskiego — przewodniczącego, pp. Kaczmarka i Sroki, asesorów, i p. Maciejewskiego, trzymającego pióro, stosownie do porządku obrad, został odczytany protokół poprzedniego ogólnego zebrania, który obecni zaakceptowali.

Ze sprawozdania za rok 1909/10 okazuje się, że działalność zarządu obejmowała odczyty dla dorosłych i pogadanki dla dzieci, organizację pomocy naukowych, oraz bezpłatne albo ulgowe korzystanie członków z różnych działów samokształcenia: bibliotek, przedstawień teatralnych, wystawy artystycznej.

W ciągu roku urządzono 18 odczytów popularnych dla dorosłych (ceny wejścia 5 i 10 kop.), z udziałem 1650 słuchaczy. Frekwencja była bardzo nierównomierna: na niektórych odczytach bywało słuchaczy zaledwie kilkunastu, na innych — nawet po kilkuset. Odczyty w śródmieściu, lubo urządzone z wielkim nakładem pracy i kosztów, nie miały naogół powodzenia. Ten punkt sprawozdania był bardzo szczegółowo na zebraniu omawiany. Niektórzy z obecnych przyrzekli swój udział zarządowi w nadziei, że przyczynią się do zjednania większej liczby słuchaczy odczytów dla dorosłych. Zaproponowano organizację sekcji artystycznej, która by urządziła tanie koncerty ludowe w dzielnicach robotniczych.

Pogadanki dla dzieci, ilustrowane obrazami nikiącymi lub żywymi, zdobywają coraz więcej uczestników. Z górą 18000 dzieci wysłuchało 77 pogadanek w roku bieżącym. Treść pogadanek: wiadomości z przyrody, podróże, powiastki, baśnie, opowiadania i t. p. Wejście po kop. 2.

Muzeum pomocy naukowych powstało niedawno, przeważnie dzięki ofiarności prywatnej i ma na celu ułatwiać prelegentom oraz uczelonom dostarczenie pokazów, tablic, map, przezroczy, la tar i t. p., na warunkach bardzo przystępnych.

Oprócz bezpłatnego korzystania z odczytów, zarząd uzyskał dla członków 25% zniżki na przedstawienia popularne we wtorki i piątki w teatrze polskim pod dyrekcją p. Zelwerowicza, znaczne ustępstwa dla zwiedzających stałą wystawę artystyczną (Dzielnia 7), bezpłatne korzystanie z biblioteki imienia Stebelskich, mieszczącej się w lokalu T-wa (Rozwadowska 15), oraz ceny zarządzone dla członków w wypożyczalni przy ul. Andrzeja № 5.

Budżet nie przekraczał 2,000 rubli, a na rok następny rezerwa wynosi 214 rubli.

Ogólne zebranie uchwaliło pozostawić komisję rewizyjną w dawnym składzie (pp.: Jan Arkuszewski, Zieliński i Pogorzewski). Członków liczyło T-wo około 200.

Po uzupełnieniu wyborów kilku członków do zarządu i zastępców, skład obecnego zarządu jest następujący: dr. Mittelstaedt — prezes, p. Kędzierzki — zastępca, p. Maciejewski — sekretarz, p. Kątynia — skarbnik, p. Jabłoński — gospodarz lokalu, pp. Libiszowska, Gontarska, Cholewicka, dr. Gordenberg, inż. Pałaszowski, p. Tomaszewski i p. May-Majewski; zastępcy: pp. Kozanecka, Splis-

gart, Wocalewska, St. Majewski, Szymborski i Skórkowski.

W końcu sprawozdania wyrażono gorące wyrazy podziękowań tym osobom i instytucjom, które udzielały T-wu bezinteresownie swych lokali dla odczytów i pogadanek, jak również organom pracy miejscowej za łaskawe popieranie zarządzeń Towarzystwa.

(x) **Pogadanki dla młodzieży**, ilustrowane obrazami nikiącymi lub żywymi, urządzone staraniem T-wa „Wiedza”, zostały przerwane do czasu wygaśnięcia epidemii.

(x) **Zgon.** Wczoraj zmarł w Warszawie po ciężkiej i długiej chorobie ś. p. Stanisław Bieliński, inżynier, kierownik łódzkiego oddziału Tow. akc. Filtzner i Gamper w Sosnowcu.

Ś. p. Bieliński był znany w naszych kołach inteligencji, jako człowiek uczynny i chętny, który wolne od pracy chwile poświęcał sprawom dobroczynnym i społecznym.

Zgon młodego, bo zaledwie 40 lat liczącego człowieka, wywołał żal ogólny.

(a) **Zmiany służbowe.** Na mocy rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, weterynarz Kielkiewicz, mianowany został nadetatowym weterynarzem łódzkiej rzeźni miejskiej.

Inspektor podatkowy 2 go rewiru m. Łodzi r. nad. Jakubowski przeniesiony został na takie stanowisko do Wilna, a na jego miejsce mianowano dotychczasowego inspektora podatkowego okręgu łaskiego, as. kol. Soltyskiego.

Inspektorem podatkowym w powiecie łaskim mianowany został dotychczasowy pomocnik inspektora podatkowego, okręgu częstochowskiego, p. Dorobiec.

(a) **Nowy rewir podatkowy.** Rozporządzeniem zarządzającym ministerium skarbu utworzony został w Łodzi 4 rewir podatkowy.

(—) **Ze spraw robotniczych** Pałdziernikowcy złożyli projekt prawodawczy w sprawie zniesienia 514 ustawy o karach, nakładanych przez sędziów pokoju. Artykuł ten karzący poszczególnego robotnika za zerwanie umowy z pracodawcą, jest już przeżytkiem ze względu na to, iż prawo uznaje zasadę niekaralności strajków.

— Komisja do spraw robotniczych Dumy państwowej orzekła, iż czas pracy małoletnich w zakładach handlowych winien być określony w postanowieniach obowiązujących miejscowych instytucji samorządnych z zastrzeżeniem, by małoletni mogli uczęszczać do szkół.

(a) **„Pomoc”.** Odbyło się zebranie członków Towarzystwa „Pomoc” (Ezro), na którym rozważano sprawę zorganizowania funduszu zapomogowego i pomocy lekarskiej. Urzeczywistnieniem projektu zajmie się powołana w tym celu komisja.

Uchwalono założyć bibliotekę dla członków, oraz urządzać odczyty na tematy naukowe.

Do zarządu wybrani zostali pp.: Lewin, Guter, Łęczycki, Ejzner, Groszer, Unger, Wołkiewicz, Friede, Zalcberg, Asz i Berkowicz.

(x) **Ze Stow. majstrów fabrycznych gubernii piotrkowskiej.** W sobotę, dnia 19 b. m., w lokalu Stowarzyszenia (Nowy Rynek № 6), odbędzie się taneczna zabawa, poprzedzona częścią muzyczną, dla członków Stowarzyszenia, ich rodzin i zaproszonych gości.

Zabawa zapowiada się bardzo dobrze. Początek o godz. 9 wieczorem.

(a) **Spzedaż marek.** Dla udogodnienia publiczności, oddział pocztowy zarządził sprzedaż dwóch seryj marek pocztowych po 1, 3 i 7 kop. w książeczkach. W pierwszej seryi w cenie 80 kop. znajduje się 30 marek, w drugiej, w cenie 2 rubli — 54 marki.

(a) **Pobór wojskowy.** Wczoraj ukończono losowanie popisowych z tegorocznego poboru wojskowego w Łodzi.

Przystąpiono do superrewizji trzeciej kategorii popisowych

(a) **Otwarcie kliniki.** W lokalu przy ul. Południowej № 19, Towarzystwo Linas Haholim utworzyło klinikę chirurgiczną ginekologiczną, złożoną z kilku oddziałów. Zakład opiekuje się na miejscu, oraz wysyła pielęgniarki do położnic, udzielając ubogim pomocy bądź to pieniężnej, bądź też w postaci zaopiekowania białyni itp. Zaprowadzono na miejsce stałe dyżury lekarzy. Na podstawie kartek otrzymywanych od zarządu Towarzystwa, coby korzystają z pomocy lekarskiej u siebie w domu. Naczelnym lekarzem kliniki jest dr. Jan Ginsburg.

W lokalu urządzono aptekę i ambulatorium, oraz salę operacyjną.

(—) **O Łodzi.** Jako odbitka z „Przedsiębiorczego” ukazała się broszura Adama Tomaszewskiego p. t. „Historia rozwoju przemysłu włókiennianego w Królestwie Polskiem”. Do broszury dołączono szereg interesujących tablic statystycznych.

(a) **Znaleziono naboje.** Stróż domu przy ulicy Mikołajewskiej № 8, Tomasz Pistolski, wezwany do wybierania żelaza ze składu Lzydora Benbauma, znalazł dwa pudła z nabojami. Jedno zawierało 31 paczek z 975 nabojami do rewolweru systemu «Browning», drugie zaś 750 nabołów do rewolweru systemu «Bildog», prócz tego w związanym woreczku było 18 sztuk nabołów. Znalezione naboje zabrali władze policyjne w celu przesłania do żandarmerji.

(z) **Mleko rozetleżone.** W sklepach Michałiny Trąbceżyńskiej, przy ul. Zgierskiej № 42 i Maryanny Nowickiej, przy ul. Przędzalnianej № 85, policja śledcza pobrała próbki mleka i odesłała do laboratorium miejskiego, które wykazało w nich 30% domieszki wody.

Sędzia pokoju VI rewiru m. Łodzi na zasadzie opinii laboratorium chemicznego skazał obie kupcowe po 50 rb. kary lub 10 dni aresztu.

(z) **Za sprzedaż wódki na kieliszki** sędzia pokoju VI rewiru skazał Julianę Szmitkę, zamieszkałą przy ul. Kaliskiej № 22, na 50 rubli kary lub 2 tygodnie aresztu.

(z) **Za kradzież różnych towarów z fabryki Heslera** (ul. Sosnowa № 5) sędzia pokoju VI rewiru skazał 47-letniego Franciszka Furmanka na trzy miesiące więzienia.

(z) **Za niezachowanie przepisów sanitarnych** sędzia pokoju VI rewiru m. Łodzi skazał właściciela domu przy ul. Brzezińskiej № 70, Gustawa Endego, na 30 rb. kary lub dziesięć dni aresztu, oraz Antoniego Starnrowskiego, właściciela domu przy ul. Senatorskiej № 21, na 15 rubli kary lub 3 dni aresztu i za nieogrodzenie placu parkanem na 40 rb. kary lub 1 miesiąc aresztu.

(a) **Nosacizna.** Z rozporządzenia weterynarza m. Łodzi, przy ul. Długiej № 14 zabito 2 konie chore na nosaciznę.

Zarządzono dezynfekcję, oraz nadzór weterynaryjny nad pozostałymi sztukami.

(b) **Pożar.** Wczoraj o g. 1 min. 40 przy Zielonym Rynku № 6 na poddaszu budynku muranego parterowego z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar gwałtowny, który groził zniszczeniem sąsiednim budynkom.

Oddziały I i II straży ogniowej ochotniczej i straż miejska wspólnymi siłami ogień w godzinę ugasiły.

Spaliło się prawie całe poddasze i część dachu.

Duże straty poniósł Jakób Finkenstein tapicer; na poddaszu miał on skład, a na parterze warsztat, w którym meble popalały się lub zostały zalane wodą.

Takie składy materiałów łatwo zapalnych na poddaszach nie powinny być urządzone.

(a) **Rewizya.** Dzisiejszej nocy dokonano rewizji w domach: przy ulicy Piotrkowskiej № 34, Nawrot № 98, Kamiennej № 4 i Południowej № 42. Aresztowano jedną osobę

(a) **Kradzieża.** Za pomocą podrobionego klucza z mieszkania Józefa Andrzejewskiego, przy ul. Średniej nr. 53 zrabowano skradli 30 rubli gotówką oraz różne rzeczy, wartości kilkudziesięciu rubli

— Z mieszkania Eugen i Rozner, przy ul. Wodnej nr. 3, skradziono różne rzeczy, na sumę przeszło 100 rb.

— Przy ul. Wschodniej nr. 34 skradziono odzież i bieliznę, należącą do kilku lokatorów. Podejrzanego o kradzież aresztowano.

(b) **Drobnny ogień.** Dziś rano, o godz. 10, przy ul. Pańskiej 111, w podwórzu zapaliła się altana. Ogień ugasiła straż ogólna

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy trzy osoby, z których jedną odwieziono do mieszkania, jedną odesłano do Przytułku noclegowego na ul. Cmentarna.

— Na ul. Zielonej nr. 18 w fabryce Prussaka pas transmisyjny pochwylił Franciszka Kadłubka, robotnika, lat 35 i rzucił z taką siłą na podłogę, że złamał mu lewą rękę.

— Na ul. Aleksandrowskiej nieznamy awanturnik napadł Kacpra Lataszka, robotnika, lat 21, późnym wieczorem powracającego do domu i tępem narzędziem zadał mu ranę w głowę.

(a) **Licytacja.** W dniu 5 grudnia r. b., o godz.

12 w południe, w magistracie łódzkim odbędzie się przetarg na oddanie robót przy przebrukowaniu ulic: Wólczańskiej, Brzezińskiej, Przejazd, Benedykta i Radwańskiej. Licytacja rozpocznie się od sumy 27,403 rb. 84 kop (in minus).

— W dniu 5 grudnia r. b., o godz. 11 rano, w magistracie zgierskim odbędzie się licytacja na sprzedaż 80 słupów żelaznych do latarni. Licytacja rozpocznie się od sumy 586 rb. (in plus).

— W tymże czasie i w tymże magistracie odbędzie się przetarg na oddanie w 3 letnią dzierżawę dochodu z miejscowego cmentarza żydowskiego, oraz na oddanie w dzierżawę na czas trzyletni dochodu z mykwy i zgierskiej kasy bóżnicznej.

(a) **Jarmark.** Dziś, w Zgierzu odbył się jarmark jesienny na różne towary, inwentarz żywy oraz narzędzia rolnicze i gospodarcze.

Ruch na jarmarku z powodu niepogody, pannał niewielki. Z tego też powodu zjazd kupców i handlarzów był nieliczny.

Towarów wszelkiego rodzaju dostarczono ilość znaczną.

Z inwentarza żywego najwięcej trzody chlewnej.

Najlichniesze transakcje odbywały się na targowisku końskim.

Za konia pociągowego płacono 45—200 rub., za krowę dojną—30—100 rb.

Z powodu jarmarku tramwaje zgierskie kursowały dziś w podwójnej ilości.

(a) **Koncesję na skład apteczny w Zgierzu** uzyskał p. Józef Auerbach, który kupił skład od p. Adolfa Dietricha.

(b) **O udogodnienie rozkładu jazdy.** Mieszkańcy Aleksandrowa, Zubardzia i Kochanówki, zwrócili się do zarządu kolei elektrycznej podmiejskiej, by ostatni pociąg na linii Łódź Aleksandrow do Aleksandrowa odchodził z Łodzi o g. 12 w nocy.

Pociąg bezpośredni Warszawa - Łódź przybywa do Łodzi o g. 11 w nocy i nie ma komunikacji z Aleksandrowem, co naraża podróżnych na noclegi w Łodzi.

(x) **Z sądów.** Dziś, w sądzie okręgowym w Piotrkowie, sądzoną ma być sprawa o zabójstwo w Strykowie, w tak zwanej „Herbaciarni“ i około niej 5 katolików, pomordowanych w dniu 11 marca 1906 r.

(a) **Otwarcie jarmarków.** Dzięki wygaśnięciu choroby pyska i racie, przywrócono jarmarki na inwentarz żywy: w Pałęczynie, Brzeźnicy, Sulmierzycach, Koniecpolu, Wielgomłynach i Pławnie, pow. noworadomskiego, oraz w Lutomierniku i Szezerowie, pow. łaskiego.

(a) **Nowe Stowarzyszenie.** We wsi Wola Wiewiecka rozpoczęło działalność Towarzystwo spożywcze p. n. „Kometa“.

(a) **Pożary.** W pierwszej połowie października r. b. w obrębie gubernii piotrkowskiej zdarzyło się 28 pożarów, w tej liczbie: 8 skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, 18—z przyczyny niewiadomej, 1—skutkiem wadliwej budowy komina i 1—z podpalenia.

Największy pożar zdarzył się 1 października we wsi Oleśnie, w powiecie piotrkowskim, gdzie spłonęło około 40 budynków gospodarczych i w majątku Łękawa, tegoż powiatu, gdzie spaliły się stodoły i obory.

## SZTUKA.

(x) **Teatr łódzki A. Zelwerowicza** (Cegielniana 63). Z kancelaryi teatralnej piszą nam: Jutro d. 17 b. m. dyrekcja wystawia z gościnnym występem p. Laury Duninówny „Samotnych“ Hauptmana. W sztuce tej poza gościem wystąpią w główniejszych rolach panie: Maliszewska, Wierzejska, Czechowska i inne, oraz pp. Bończa, Junosza, Schrott i Orłowski; reżyserję prowadzi p. Bończa. Większą część biletów na to widowisko sprzedano; zainteresowanie duże.

W piątek po raz drugi „Dzień Zaduszny“ Heyermansa, po cenach niższych. Widowisko to odbędzie się z udziałem p. Laury Duninówny.

W sobotę odbędą się dwa widowiska: o 3 po południu oddawna niegrana, pełna humoru komedia M. Bałuckiego „Klub kawalerów“, wieczorem zaś o 8 min. 15 „Samotni“ Hauptmana po raz drugi.

W niedzielę o 3 po południu po cenach popularnych „Eros i Psyche“ z występem p. L.

Duninówny, o 8 min. 15 wieczorem „Klub kawalerów“.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej piszą do nas:

Dziś odegrana zostanie sztuka w 5 aktach G Hauptmana p. t. „Róża Bernd“.

Jutro kratochwila w 3 aktach K Marlowa „Złoty wiek ryserstwa“.

W piątek wznowienie nadzwyczaj wesołej sztuki w 3 aktach Bissona p. t. „Kontroler wagonów sypialnych“, która przed kilkoma laty grana była w Łodzi z nadzwyczajnym powodzeniem.

W sobotę po południu dla młodzieży dana będzie pełna humoru sztuka Al. hr. Fredry p. t. „Rewolwer“ po najniższych cenach; wieczorem zaś wspaniały dramat Lwa hr. Tołstoja p. t. „Zmartwychwstanie“ z panem Mielewskim w roli księcia Niechłudowa.

Wspaniałe to dzieło wielkiego rosyjskiego myśliciela stara się dyrekcja teatru popularnego przedstawić publiczności wzorowo tak pod względem dekoracyjnym jak i kostyumowym.

(x) **Z salonu sztuk pięknych.** Obecna serya obrazów w salonie E. M. Pietkiewicza przy ulicy Dzielnej 7 trwać będzie tylko do poniedziałku. W poniedziałek wystawa zostanie zamkniętą na jeden dzień.

Nowa zmiana obrazów zapowiada się niezmiernie ciekawie. Salon, trwając w zamiarze urządzania wystaw zbiorowych, daje możność poznania dzieł wielce utalentowanych artystów D. Haltrehta i F. Łubińskiego.

Zbiorowo wystąpi stowarzyszenie architektów i budowniczych miejscowych. Panowie Hirszenberg i Wolman z piórkowymi rysunkami pozatem pp. Przybylski, Szczygliński, Pietkiewicz, Trębacz, Galek, Wiśniewski, Petryna, Gardecki, Lasocki, Ryszkiewicz (ojciec), Ryszkiewicz (syn), Wawrzeńczyk, Dietrich, Skoczylas, Skotnicki i wielu innych.

(a) **Koncert znakomitego skrzypka Henryka Marteau,** następcy Joachima, odbędzie się w nadchodzącą sobotę dnia 10 b. m. w sali Vogla (Dzielna 18). Krytyka fachowa oddaje wielkie pochwały temu artyście, podnosząc świetną technikę i ton pełen słodyczy.

Akompaniować będzie artysta profesor Ludwik Ursztajn. Bilety na koncert, który rozpocznie się o godzinie pół do 9 wieczorem, sprzedaje kasa w gmachu sali Vogla.

## Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Na poniedziałkowym posiedzeniu sejmu od samego początku obrad rozpoczął się koncert obstrukcyjny rusinów, ponieważ porządek dzienny zapowiadał dalsze obrady generalne nad budżetem.

Posel Battaglia narzekał na różniczkowanie w obozie demokratycznym. Mówca dowodził, że demokracja powinna połączyć się i zwalczać różnopostaciowy radykalizm, wrogi polskości. Dalej Battaglia omawiał projekt reorganizacji kolei państwowych. Mówca skorzystał ze sposobności, aby doprowadzić do wyjaśnienia przykrych spraw z dziedziny stosunków polsko-ruskich, która to sprawa odbiła się także o mury pałacu Tauryzkiego w Petersburgu.

Battaglia mówił:

Pewien nauczyciel, znany ze sprawiedliwości, a także z surowości w stosowaniu środków pedagogicznych w sposób żywszy, niżby należało, fizycznie wezwał do porządku krnąbrne dziecko szkolne, za zachowanie się niezgodne z jego poleceniem, w sprawie, która ze sprawą stosunku narodowościowego pomędzy polakami a rusinami nie miała żadnej styczności.

Nauczyciel miał dziecko, które wbrew poleceniu nietrzymania rąk na ławie, zmusił do posłuszeństwa przez wstrząśnięcie ramion.

Nieszczęście chciało, że dziecko miało gruźlicę w całym organizmie i uległo strasznej chorobie. Zła wola chce, że w zbiegu okoliczności powstaje głos o polskiej Wrześni, rodmuchiwany przez nabożeństwo episkopa Eulogiusza, protegującego myśl stawiania pomnika biednemu gruźlicznemu dziecku, jakoby pomnika polskiej brutalności wobec narodu ruskiego.

Ządamy od namiestnika, aby podał do wia-

domości sejmu wynik śledztwa w tej smutnej sprawie. Pragniemy wiedzieć, czy mamy do czynienia tylko z jedną z nieszczęśliwych okoliczności, które nasz gnębiony naród nieraz prześladują, które znosić umiemy ze spokojem i godnością, czy też z karygodnym czynem jednostki?

Nie obawiamy się wcale wyniku odpowiedzi. Jeżeli Greiss używał istotnie środków fizycznych do wpajania obaw patriotyzmu polskiego dziecku ruskiemu, potępi go jednogłośnie cały naród polski. (Głosy: tak jest!) Naród polski ma dość kultury i sprawiedliwości, poczucia własnych krzywd, aby nie dopuścić do takiego samego krzywdzenia innych narodowości przez jednostkę z własnego łona, oraz, aby przypadki takiego krzywdzenia izolować należycie, bezstronnie osądzić i potępić.

Jeżeli w danej sprawie zaszedł tylko nieszczęśliwy zbieg okoliczności, jeżeli nauczyciel jedynie tylko przebrał miarę surowości, jeżeli sprawa choroby i śmierci owego dziecka nie ma żadnego związku z jakimkolwiek momentem walki narodowościowej—musielibyśmy podnieść najgłośniejszy protest przeciw nadużywaniu takiej sprawy i takich faktów do hańbienia narodu polskiego, do wyrządzania nam nowej krzywdy moralnej.

Z KRAKOWA. Wczoraj po południu zapowiedział pierwszy swój wykład publiczny ksiądz Zimmermann, profesor chrześcijańskich nauk społecznych. Salę Kopernika w uniwersytecie Jagiellońskim obsadzili studenci socjalistyczni, którzy krzykiem, obelgami i gwizdaniem uniemożliwili wykład profesorowi. Młodzież katolicka odpięła sztuczny awanturników do katedry. Kilkatrotnie przychodziło z tego powodu do zaciętych starć. Ks. Zimmermann, wyczekawszy spokojnie przez całą godzinę, opuścił salę, nie mogąc dojść do słowa. W mieście panuje powszechne oburzenie z powodu zamachu na wolność słowa i hańbienie tem uniwersytetu Jagiellońskiego.

— Odpowiedź władz rosyjskich w sprawie Damazego Macocha jeszcze nie nadeszła, ale spodziewają się, że nadejdzie lada dzień. Nie ulega wątpliwości, że władze krakowskie trzymać będą w tajemnicy porę wywiezienia Macocha z więzienia na dworzec kolejowy, aby uniknąć zbiegowiska, a nawet możliwych rozruchów.

— Sąd dziś rozstrzygnie, czy adwokat Seinfeld może być wypuszczony na wolną stopę, po złożeniu kaucji w sumie 200,000 koron.

## Z WARSZAWY.

\* Z prasy.

Zaczął wychodzić w Warszawie „Miesięcznik Terapeutyczny“ pod redakcją d-ra Kazimierza Ostrzyckiego.

\* Ustąpienie prezydenta miasta.

„Warsz. Słowo“ donosi, że prezydent miasta Warszawy, p. Miller, ma opuścić dotychczasowe stanowisko, gdyż ma otrzymać wyższą posadę w Petersburgu.

\* Łódź.

Łódź pokrył cienką powłoką stawy w ogrodach miejskich noy onegdajszej po raz pierwszy w tym roku. Obmarzły nawet łabędzie w parku Ujazdowskim i musiano je „odmrażać“.

\* Kursy w Pszczelinie.

Wkrótce zakończone zostaną zapisy uczniów na kursy praktyczne w Pszczelinie. Zainteresowani mogą się jeszcze zwracać w tej sprawie do zarządu Tow. pszczelniczno-ogrodniczego w Warszawie przy ul. Wiejskiej № 12.

## Echa z Częstochowy.

O. Pius Przeździecki.

W sobotę wyjechał z Jasnej Góry do Włocławka o. Pius Przeździecki, dla odbycia kary miesięcznego aresztu za znaną odezwę oo. paulinów.

Przewiezienie Macocha.

„Kuryer Poranny“ pisze, że przewiezienie Damazego Macocha do więzienia w Piotrkowie odbędzie się dziś wieczorem.

Macoch wywieziony zostanie z Krakowa ostatnim pociągiem do Granicy, gdzie władze austriackie oddadzą go władzom rosyjskim.

Według innych źródeł, jak podajemy w naszej rubryce z „Dziennic Polskich“ przewiezienie Macocha wymaga jeszcze pewnych informacji.

### Ostatnia poczta.

— „Sonn- und Montags-Ztg.“ donosi ze Lwowa, że obstrukcja ruska w sejmie galicyjskim wywołana została przez żywioły radykalne klubu ukraińskiego, wbrew skrzydłu umiarkowanemu, na czele którego stoją posłowie Lewicki i Oleśnicki.

— Z Pragi donoszą, że wskutek konferencji, jaką odbył namiestnik Czech z prezesem ministrów w sobotę w Wiedniu, odbędzie się jutro formalne posiedzenie plenarne sejmiku czeskiego, na którym odczytane zostanie pismo rządu od raczające sejm. Odroczenie nastąpi dlatego, aby nie marnować dotychczasowych rezultatów rokowań czesko-niemieckich, które w czasie plenarnych posiedzeń sejmiku mogłyby być zaprzępszone.

— Wieczorna „Neue freie Presse“ donosi w sprawie zwołania Rady państwa w Wiedniu:

Dla rokowań ugodowych w Pradze pozostaje jeszcze cały bieżący tydzień czasu, chyba, gdyby porozumienie czesko-niemieckie zostało wcześniej uniemożliwione. Termin zwołania Rady państwa będzie tak długo odsuwany, jak długo istnieć będzie choćby słaba nadzieja porozumienia w Pradze. Nikt nie chce, by rokowania były zepsute wskutek rozpoczęcia nie w porę prac parlamentu. Data 22 listopada, którego to dnia parlament miał być zwołany — jest niepewna. Tylko w takim razie zwołanie parlamentu nastąpiłoby w tym dniu, gdyby ugoda czesko-niemiecka przyszła do skutku w bieżącym tygodniu.

— Wiedeńskie pisma poniedziałkowe donoszą, że stanowisko ministra wspólnego skarbu i administratora Bośni i Hercegowiny, bar Buriana jest nieodwołalnie zachwiane. Dymisja bar. Buriana nastąpi w początkach przyszłego roku, tak, że na następnej sesji delegacyjnej wystąpi już nowy minister. Tylko pod tym warunkiem, że bar. Burian ustąpi, delegaci należący do większości rządowej nie będą w delegacji austriackiej głosować za wnioskiem posła d-ra Sustersicza o uchwalenie bar. Burianowi votum nieufności.

— Sensacyję wywołuje fakt, że rząd angielski przystępuje do budowy jeszcze większych dreadnoughtów, aniżeli najświeższy tego rodzaju statek-olbrzym Najnowszy statek-olbrzym „Lew“ posiada 26000 beczek objętości, siłę 70000 koni i robi 28 węzłów na godzinę. Średnica dział dla tego statku wojennego wynosi 13½ cala. Obecnie przystępuje rząd do budowy dreadnoughta, który posiadać będzie 28000 beczek objętości, siłę 80000 koni i robić będzie 30 węzłów na godzinę. Jedynie działa pozostaną tej samej wielkości.

— Dzienniki londyńskie donoszą, że w pewnych sferach dyplomatycznych istnieje zamiar ogłoszenia morza Adryatyckiego za neutralne. Ogłoszenie neutralności ma na celu sparaliżować zbrojenia morskie Austro-Węgier i Włoch.

— Rozwiązanie angielskiej izby gmin ogłoszonym zostanie w dniu 19 listopada. Wybory odbędą się jeszcze przed Bożem Narodzeniem.

Konserwatyści są oburzeni, że irlandczycy zebrali w Stanach Zjednoczonych poważne sumy na fundusz wyborczy dla irlandczyków i posłów liberalnych.

— Z Londynu donoszą: Podróż Redmonta z Queenstown do Dublina równała się pochodowi tryumfalnemu. W Cork i Dublinie zebrał się wielki tłum ludu. Liczni zwolennicy witali przywódcę stronnictwa i wręczyli mu adres. W Cork i Dublinie wygłosił Redmont mowy, w których podniósł, że wypadki biorą taki obrót, który zapewnia tryumf homerule'u. Udaje się on do Londynu, aby od angielskich stronnictw, które obecnie znajdują się w ciężkim położeniu, uzyskać możliwe najlepsze warunki. Obecna walka stronnictw angielskich nadarza Irlandyi rzadką sposobność i może zakończyć się szybkim usunięciem jedynej przeszkody, stojącej na drodze utworzenia parlamentu irlandzkiego.

## TELEGRAMY.

Petersburg, 15 listopada. (P.) Telegram ministra Dworu Cesarskiego z Frankfurtu nad Menem:

„Przy odjeździe odprowadzali Ich Cesarskie Mości na stację Egelsbach wielki książę i wielka księżna hescy, książę Henryk pruski z małżonką księżną Ireną, rosyjski minister-rezydent w Darmsztadzie z małżonką, dowódca i oficerowie drugiego heskiego pułku dragonów Najjaśniejszego Pana Mikołaja Drugiego i osoby, należące do świty. Po najserdeczniejszym pożegnaniu Ich Cesarskie Mości o godz. 3 min. 55 po poł. odjechali pociągiem Cesarskim do Petersburga.

Petersburg, 15 listopada. (P.) Sekretarz Dumy państwowej, Sazonowicz, po sprawie Ungern-Sternberga zawiadomił Stowarzyszenie dziennikarzy parlamentarnych, że odwiedzanie kancelarii Dumy przez przedstawicieli prasy, bez specjalnego za każdym razem zezwolenia sekretarza Dumy, jest bezwarunkowo niedopuszczalne.

Petersburg, 15 listopada. (P.) Powrócił z zagranicy minister skarbu.

Petersburg, 15 listopada. (P.) Pogłoski dziennikarskie o wyjeździe zarządzającego ministerium spraw zagranicznych, ochmistra Sazonowa do Paryża, Londynu i Wiednia są bezpodstawne.

Sucham, 15 listopada (P.) Skutkiem silnej burzy, około Tuapse wyrzucony został na brzeg statek. Zgwał sternik i dwaj marynarze.

Tyflis, 15 listopada (P.) We wsi Zemochwedureti, w pow. goryjskim, trzech zbiegłych rozbójników zabiło we własnym domu księżną Cicianową. Po wymianie strzałów rozbójnicy uciekli.

Tyflis, 15 listopada (P.) Uwolniony z powodu nieuctwa uczeń 5 klasy I gimnazjum męskiego 17-letni Tawgeridze, przyszedłszy do gimnazjum, zabił kindżalem przechodzącego przez korytarz nauczyciela Troickiego, następnie rzucił się na inspektora, lecz został rozbrojony i aresztowany. Przy badaniu przyznał się, że wybrał szereg nauczycieli celem ich zabicia.

Tyflis, 15 listopada. (P.) W okolicy wsi Telawy pała się lasy.

Wiedeń, 15 listopada. (P.) Według wiadomości z Białogrodu, rząd serbski pragnie, aby punkt ciężkości sprawy Massaryka pozostał w Wiedniu.

„Stampa“ donosi, że Milowanowicz żądał przerwania rozpoczętego śledztwa przeciwko Wasiewiczowi, jednakże rada ministrów zdecydowała prowadzić śledztwo.

Praga, 15 listopada. (P.) Odbyła się demonstracja kilkuset studentów chorwackich i serbskich, zwrócona przeciw Aehrenthalowi i Forgaiczowi.

„Nar. Listy“ donoszą, że demonstranci wysłali deputację do posła Masaryka, którego jednak nie zastano w domu. Żona posła przyjęła deputację.

Charków, 15 listopada. (P.) Komisja gubernialna skasowała uchwałę rady miejskiej co do urzędzenia uniwersytetu ludowego imienia Muromcewa.

Montcallieri, 15 listopada. (P.) W obecności królowej matki, księżąt i księżen włoskich zawarty został ślub księcia Wiktora Napoleona z księżniczką Klementyną belgijską.

Londyn, 15 listopada. (Wl.) „Daily Chronicle“ została upoważniona do zawiadomienia, że rząd zdecydował niezwłocznie rozwiązać parlament.

Londyn, 15 listopada. (P.) W izbie gmin ze względu na położenie polityczne posłowie zgromadzili się prawie w komplecie, wszyscy, w oczekiwaniu oświadczeń ministrów. Byli obecni liderzy wszystkich partyj, z wyjątkiem Asquita.

Jednakże, wbrew oczekiwaniom, Lloyd-George ogłosił, że premier nie może dać wyjaśnień do czwartku, wobec czego proponuje odroczyć posiedzenie.

Ponieważ Balfour musi w czwartek wygłosić ważną mowę w Nottinghamie, odroczone posiedzenie do piątku.

### Z ostatniej chwili.

Londyn, 16 listopada (Wl.). W kołach dobrane poinformowanych utrzymuje się przekonanie, że król, w razie ponownych wyborów, nie udzieli Asquit'owi gwarancji zamianowania pożądanej

liczby lordów, koniecznej do przeprowadzenia w izbie wyższej reformy prawa dotyczącego veto izby lordów. Wobec tego możliwość dymisji gabinetu odroczone do piątkowego posiedzenia.

Paryż, 16 listopada. (Wl.) W celu wyjaśnienia sytuacji, Pichon zakomunikował komisji budżetowej dokumenty dotyczące pożyczek węgierskiej i tureckiej, aby uniknąć w ten sposób dyskusji w izbie.

Berlin, 16 listopada. (Wl.) Donoszą z Szanghaju, że w tamtejszej fabryce naboów nastąpiła eksplozja.

Wskutek wybuchu 24 osoby zabite—12 ciężko rannych.

Ateń, 16 listopada (Wl.). W Tessalii przy budowie greckich urządzeń portowych aresztowano 4-ch robotników—przebranych oficerów tureckich.

Berlin, 16 listopada (Wl.). Koło polskie odbędzie 22 listopada posiedzenie w Berlinie, celem omówienia sytuacji parlamentarnej.

Sosnowiec, 16 listopada (Wl.). Handel trzodą chlewną ożywiony. Pud karmników po 7 rb. 80 kop. do 8 rb. 80 kop.; nietuczonych wieprzy po 7 rb. 60 kop.

Londyn, 16 listopada (Wl.). Połów śledzi w listopadzie obfity. Zapotrzebowanie dla kontynentu znaczne. Ceny wysokie. Sprzedają po 25 szylingów.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
15/XI 1 pp.	731.4	+ 3.8	80	Pd W 3	Z dnia 15/XI Temperatura max. +4.5° C min +0.1° C Opadu 5.2
15/XI 3 w.	730.2	+ 4.1	82	Pd W 3	
16/XI 7 r.	723.9	+ 2.0	93	Pd W 3	

### Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października

#### Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 8.20, d) 11.25, e) 2.15, f) 3.15, g) 8.10, h) 8.10.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, l) 1.25, m) 4.24, n) 5.25, o) 8.31, p) 11.00.

#### Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.20, 5.28, 6.26; do Warszawy: o godzinie 10.52, 12.11, 5.40.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.44, 11.57, 5.25, 9.35; z Warszawy o g. 12.10, 5.9, 6.18.

#### Kolej obwodowa.

Odchodził ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodził 6.53. Odchodził ze st. Łódź-kaliska do Kolaszek 10.51, przychodzą z Kolaszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wliczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: e), f), h), i), k), m) o) r) zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą e), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), bezpośredniej komunikacji: Warszawa—Łódź. W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k) n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), t), h), i), j) k), m), o), sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze stacji Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), f), m), o), r) łączą się w Kolaszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska i ze Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Kolaszkami a Tomaszowem.

### Dla starszych:

1) „Kocham i cierpię“ antologia poetów polskich; cena księgarska rb. 1.00, dla prenumeratorów „Rozwoju“ 55 kop.

2) „Do krwawej nocy...“ powieść, osnuta na tle ostatniej rewolucji serbskiej, w 5-u tomach z ilustracjami 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju“ 1.25 kop.

S. † P.

# Stanisław Bielicki

inżynier, wychowanec Politechniki Ryskiej, filster „Arconii“, reprezentant Oddziału Łódzkiego „Tow. Akc. W. Fitzner i Gamper“, opatrzony śś. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Warszawie, 15-go listopada 1910 roku, przeżywszy lat 40.

Pograżeni w głębokim żalu: matka, żona, dzieci i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boremeusza w Warszawie przy ul. Chłodnej, dnia 18 listopada, o godzinie 10-ej rano, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz Powązkowski. 4146

## Z CESARSTWA.

**Zmniejszenie liczby świąt.** Członkom rady państwa rozesłano referat umysłowej komisji, roztrząsającej znany projekt prawodawczy w sprawie zmniejszenia liczby świąt.

Komisja podkreśla, iż sprawa dni nieurzędowych jest stanowczo rzeczą państwa, nie kościoła, dlatego też w samym projekcie mowa nie o „świętach“, lecz o „dniach nieurzędowych“.

Z liczby dni nieurzędowych więc komisja postanowiła skreślić d. 9 maja, 29 czerwca, 29 sierpnia, 26 września, 1 i 22 października, 27 grudnia, piątek i sobotę ostatków („maślenica“), czwartek Wielkiego tygodnia przed Wielkanocą i prawie wszystkie dni tygodnia po Wielkonoce, wreszcie dzień św. Ducha (oczywiście wszystko rozumieć należy według starego stylu).

Szczególniejszą uwagę poświęca komisja spr-

wie dni Dworskich, których jest 7, a liczba ich powiększa się do 9, jeśli żyje Cesarzowa-Wdowa. Komisja sądzi, iż „naród nie może chyba lepiej wyrazić swego przywiązania dla Monarchy, widzącego główny cel swych trosk we wzroście dobrobytu swego ludu, jak tem, że dni te zostaną poświęcone pracy, a nie świętowaniu“. Odczuwając jednakże całe znaczenie tych dni dla poddanych Cesarza rosyjskiego, komisja wnosi, by ich świętowanie, prócz Monarchy, przenieść na najbliższe niedziele.

Co do dni wolnych od zajęć szkolnych, komisja, porozumiewszy się z ministerjum oświaty postanowiła powiększyć liczbę dni szkolnych ze 160 do 220 kosztem ferii letnich, wielkanocnych i Bożego Narodzenia.

Wreszcie komisja wyraża życzenie, by i inne ministerja trzymały się tych właśnie wytycznych.

## O FIARY.

Na szkołę rzemiosł (przy Łódzkim cenz. Tow. dobr.).  
Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Stanisława Bielickiego, Bronisławostwo Michellisowie 10 rb

### Piotrkowska № 192 (dawniej № 200) LECZNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.  
Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.  
Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.  
Reparacye i przeróbki sztucznych zębów napozekaniu.  
Ceny bardzo przystępne. 2599



4180-2

### Młody inteligentny Człowiek

posiadający kilkoletnią rutynę biurową, obejmie w kancelaryach: rejentów, adwokatów, inżynierów i t. p. lub w innych gałęziach handlu i przemysłu, wieczorne zajęcia, poczynając od godz. 4 p. p. Oferty łaskawie, sub „Rozwoju“ w adm. „Rozwoju“. 3869

### Drobne ogłoszenia.

Adwokat, Warszawa, Wilcza 18, sprawy, porady, przyjmuje do 11-ej 15-7 pop. Niezamożnym ustępstwo. 3780-30-17

Chłopiec starszy i uciech potrzebny do składu aptecznego B. Müllera. Piotrkowska 35. 7659-2-2

Chłopiec lat 14 potrzebny do sprzątnięcia i posyłek. Adwokat Maternicki, Nowy-Rynek 9. 7688-2-1

Do sprzedania dywan duży i mały perski, ręcznej roboty Zakątna 80 m. 20 w suterynie. 7699-3-1

Do sprzedania 3 drewniane domy u Fryderyka Raucha w Bukowcu przy Andrzejowie. 7707-3-1

Do najęcia wspólne kawalerskie pokoje z utrzymaniem — bez wszelkie wygody. Pańska 9 m. 34. 7661-2-2

Doswiadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielnia 40, m 1 od g. 7-8. 1545

Dobre skrzypce do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 307 w księgarni. 7631-3-2

Fiha piekarska do sprzedania na dogodnych warunkach ul. Konstancjowska 122. 7638-3-3

Garduchnia do sprzedania z powodu choroby, dobrze prosperująca za przystępną cenę. Wiadomość Nawrot 66 m. 18. 7644-3-3

Gramofon koncertowy 40 płyt, sprzedam za bezcen. Widzewska 40 m. 6. 7652-3-2

Introligatorscy czeladnicy znajdują zajęcie zaraz. Przejazd 18. 7683-3-2

Jest do sprzedania dom za 12 tysięcy rubli. Potrzebny kapitał 4000 rb. Wiadomość Zielona № 37 w piwiarni. 7709-2-1

Kawiarnia istniejąca lat 9 jest do sprzedania. Południowa 32 róg Franciszkańskiej. Tamże dwa łóżka i otomana dywanowa. 7651-3-2

Kowalskie naczynia do sprzedania. Senatorska № 12, m. 49. 7630-3-1

Magiel do sprzedania zaraz. Ul. Ogrodowa 30. 7689-2-1

Młoda przyzwolta niemka z prowincji poszukuje miejsca sklepowej, lub do filii. Oferty proszę składać w administr. „Rozwoju“, dla S. P. 7705-3-1

Mebie sprzedam tanto kredens, stół, krzesła, biurko, łóżka żelazne z widokami i szafy. Nowo-Cegielniana 27 m 3. 7674-2-2

Mieszkanie, składające się z 5 pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami od 1 kwietnia 1911 do wynajęcia. Ewangelicka 16. 7624-3p3

Nakładacz, który już pracował w drukarni, może się zgłosić, Przejazd 8, do drukarni „Rozwoju“. 7651-3-1

Od 200 kaucji złożyć na posadę gospodarza w fabryce, buchaltera lub inkasenta i t. p. Łaskawe oferty: Redakcja „Rozwoju“ pod „200“. Za wyrobienie posady dam 50 rubli. 7676-3-3

Potrzebne zdolne stanczarki i spódniczarki zaraz. Pańska № 33 m. 2. 7655-3-2

Poszukuję posady pomocnika buchaltera. Poważna praktyka — dobre świadectwa. Łaskawe oferty pod „Stanisław“ w „Rozwoju“. 7620-3-4

Potrzebne 2 do 3 tysięcy rubli. Oferty proszę składać w „Rozwoju“, pod L. D. J. 7701-3-1

Pokoje umiędowany do wynajęcia, blisko przystanku tramwajowego Piotrkowska 255 m 5 wiadomość na miejscu. 7708-3-1

Potrzebna bardzo zdolna panna do pracowni Józefy. Nawrot № 72 m. 16. 7706-3-1

Potrzebna inteligentna osoba do do prowadzenia domowego gospodarstwa. Oferty składać w administracji „Rozwoju“ pod A. N. 7700-3-1

Potrzebny jest chłopiec od 18 do 15 lat — do odszpułowania resztek. Przejazd 33. 7632-1

Potrzebni są zdolni ślusarze do fabryki wyrobów żelaznych K. Żukowskiego № 98. 7679-3-1

Poszukuję pracy pomocnika maszynisty mam dobre świadectwa łaskawe oferty proszę nadsyłać Pabianiec Boczni 70 m 6. 7698-1

Pokój przy rodzinie dla przyzwolonej osoby. Orla 23 m. 37 od 4-8. 7690-2-1

Po powrocie ze służby wojskowej; młody człowiek poszukuje posady pisarza lub jakiej innej w kantorze lub składzie. Oferty w „Rozwoju“, „Starszy pisarz“. 7692-3-1

Piwiarnia zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Przejazd 45. 7694-3-1

Rb 3 nagrody! Przechodząc ul. Piotrkowską i Nawrot, zgubiłam koleczyk z chryzolitami. Proszę odnieść na Widzewską № 121, m. 4. 7681-2-1

Rotundę na popielicach, koźniarz imitacja bobrów — sprzedam. Nowo-Cegielniana 27 m. 3. 7602-2-2

Sprzedam szyldy mało używane kolonialne, także potrzebne panny do szycia ul. Rybna 12 sklep. 7667-3-2

Sklep kolonialno dystrybucyjny w dobrym punkcie zaraz do sprzedania Ul. Sosnowa 7. 7673-3-2

Sklep spożywczo dystrybucyjny, zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Przyszalana 95. 7610-3-3

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu wojska. Ul. Nowo-Sikawska 7 Bałuty. 7637-3-3

Urządzenie sklepowe, zaraz do sprzedania przy ul. Rogowskiej 40. 7684-3-1

Willa - pałacyk okazujecie do sprzedania. Krótka 9 m. 15. 7409-10-6

Zdolny ekspedjent-maszynier, l. 24, posiadający dobre świadectwa, poszukuje posady. Łaskawe oferty w „Rozwoju“ pod H. S. K. G. 7518-6-5

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty proszę składać w „Rozwoju“, pod „A. K.“ 7639-6-3

Za bezcen zaraz stara urządzenie ze zakładu fryzerskiego, także przedsięonek do sprzedania. Benedykta 1 T. Jakubowicz. 7671-2-2

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym w Łodzi lub na wyjazd. Ul. Nawrot № 25 m. 33 E Pochwicka. 7666-3-2

Zagubitem pensję 25 rubli która stanowiła całomiesięczne utrzymanie. Łaskawy znalazca zechce mi oddać. Wiadomość w 3 filii pocztowej Benedykta 6. 7686-1

Zagubiam pensję 25 rubli która stanowiła całomiesięczne utrzymanie. Łaskawy znalazca zechce mi oddać. Wiadomość w 3 filii pocztowej Benedykta 6. 7686-1

Zagubiam pensję 25 rubli która stanowiła całomiesięczne utrzymanie. Łaskawy znalazca zechce mi oddać. Wiadomość w 3 filii pocztowej Benedykta 6. 7686-1

Zagubiam pensję 25 rubli która stanowiła całomiesięczne utrzymanie. Łaskawy znalazca zechce mi oddać. Wiadomość w 3 filii pocztowej Benedykta 6. 7686-1

Zagubiam pensję 25 rubli która stanowiła całomiesięczne utrzymanie. Łaskawy znalazca zechce mi oddać. Wiadomość w 3 filii pocztowej Benedykta 6. 7686-1

Zagubiam pensję 25 rubli która stanowiła całomiesięczne utrzymanie. Łaskawy znalazca zechce mi oddać. Wiadomość w 3 filii pocztowej Benedykta 6. 7686-1

Zagubiam pensję 25 rubli która stanowiła całomiesięczne utrzymanie. Łaskawy znalazca zechce mi oddać. Wiadomość w 3 filii pocztowej Benedykta 6. 7686-1

Zagubiam pensję 25 rubli która stanowiła całomiesięczne utrzymanie. Łaskawy znalazca zechce mi oddać. Wiadomość w 3 filii pocztowej Benedykta 6. 7686-1

Zagubiam kwit od paszportu, na imię Wiktorji Wasielewskiej wydany z fabr. Grohmana 7701

Zagubiam kartę od paszportu, wydana z fabr. Adama Ossera na imię Anny Grodzkiej. 7693-1

Zagubiam kartę od paszportu, wydana z fabr. Gromana na imię Antoniego Dębskiego. 7691-1

Zagubiam kwit od paszportu, na imię Stanisława Szymańskiego wydany z fabr. Krama. 7687-3-1

Zagubiam kwit od paszportu, na imię Rozalii Wejngetner, wydany z fabr. K. Eiserta. 7702-1

Zagubiam paszport, wydany z gm. Dębowa Góra, gub. warszawskiej, na imię Michała Szuberskiego z żoną. 7695-3-1

Zagubiam książeczkę legitymacyjną, wydana z magistratu m. Łodzi na imię Józefa Pierzgały. 7696-3-1

Zagubiam kartę od paszportu wydaną z fabr. Allart i Rousseau na imię Gustawa Konieckiego. 7648-3-2

Zagubiam paszport na imię Józefa Rotcholtza, wydany w powiatu chełmskiego, gub. lubelskiej. 7690-3-3

Zagubiam kwit od paszportu na imię Wicelma Wolskiego, wydany z fabryki Kwiran i Doner. 7646-3-3

Zagubiam paszport na imię Stanisława Rocha Wolersteina wydany z gminy Rafowo Miawskiego pow. 7632-3-3

Zagubiam kwit od paszportu na imię Józefa Romanowskiego wydany z fabr. Gustawa Begera. 7645-3-3

Zagubiam paszport wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Stefana Bera. 7642-3-3

Zagubiam paszport na imię Andrzeja Kamińskiego, wydany z gminy Puchowski, powiatu płońskiego. 7673-3-2

Zagubiam paszport na imię Antoniego Nogalego, wydany z m. Sieradza. 7625-3-3

Zagubiam kwit od paszportu na imię Antoniego Rosińskiego wydany z fabr. Smila. 7676-1

# Karmelki „Laxin“

D-ra Maksa Heima

• Doskonały środek przeczyszczający w kształcie owocowych cukierków o przyjemnym smaku.

Ozdziają skutecznie. są delikatne i nieszkodliwe.

Polecane przez lekarzy dla dzieci i dorosłych.

Pudełko (20 Szt.) 75 kop.

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych Wystrzegać się naśladowictwa! Prawdziwe i świeże karmelki „Laxin“ wyłącznie w zielono-białych pudełkach.

4051-16-3

## ✦ Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej. ✦

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 kop. Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztyfowe i wszelkie reperacje po cónach umiarkowanych. Gutzmana Elikrir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

# Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacye sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d147

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

## Dr. St. LEWKOWICZ powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. Zachodnia 33 (obok Lombar, akc.) Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

## Dr. A. GROGLIK powrócił.

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej. Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8 1/2-11 1/2, r. i 6-8 w.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8-10 w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia. Dr. B. Rejt, ulica Średnia № 5.

## Dr. med. Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-ej rano i od 4-7 po południu, ul. Rzgowska № 3 (róg Górnegu Rynku) 2251r Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Specjalista chorób włosów, skórnych (płagi przyszcza na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

## Dr. S. SZMITKIND SREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym. Przyjmuje od 8 do 2 ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

## Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klink wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

## Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne Andrzejka 13. Przyjmuje od 9-10 1/2, rano i od 4-8 po poł. Panie od 4-5. W niedziele i święta od g. 10-1 507-d

## Dr. Fr. Łukasiewicz

Staro-Zarzewska № 36, róg Sosnowej. Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-5 do 6-5 po poł. 2209r

## Dr. I. KRUKOWSKI Cegielniana 4,

Choroby płuc. 4056

## Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKÓRNE I WENERYCZNE (u kobiet i dzieci) Ul. Wschodnia № 49. Przyjm. od g. 11-1 i od 6 1/2-8. 3547-r

## Dr. med. J. Szwarcwasser Piotrkowska 13.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, tyfus itd.). Od g. 8-10 rano i od 4-6 po poł. 4072r

# ŚWIATŁOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET

## D<sup>r</sup>. S. KANTORA

Specyalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe. Krótka № 4.

Leczenie promieniami Roentgensa, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — Elektroliza (radykałne usuwanie szpecących włosów). — Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego (niemoc płuca). — Kautyka (usuwanie brodawek). — Endo- i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.

Godziny przyjęcia: 8-2 rano i 5-9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

## Dr. I. Lipszyc choroby dzieci.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp Wschodnia № 45. 294

## Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. Ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

## Dr. Edward Mittelstaedt

mińska obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67 przyj. od 8-9 1/2, r. i od 5-6 1/2, pp Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

## Dr. Jan Cadarski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2465

## Dr. Michał KANTOR

CHOROBY CHIRURGICZNE. Przyjmuje do g. 9 r. i od 6-3 pp. Zawadzka № 4. 2930-300

## Dr. Jelnicki

ul. Andrzejka 7 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęcia: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 3-12 r. 1463r

## Dr. Ładysław Michalski

akuszerya i choroby wewnętrzne. Mieszka obecnie: PIOTRKOWSKA № 84. Przyjmuje do 10 rano i od 4-6 po południu. 2415r

## „Zwölftee“ Radolfa Eberenca.

Niezawodny środek od kaszlu i chrypkii. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 3860 10 4

## Ustrzeżenie.

Zgubiono 2 weksle in blanco, podpisane w języku rosyjskim przez Marcina Omencetera. Weksle te nieważne, kto zaś je zwróci otrzyma nagrodę. Wład. Androsol, gmina Gałkówka 2821 3

## LEKCYE języka polskiego i francuskiego dla dzieci i dorosłych.

Kursy dla cudzoziemców. Metoda ufatciana. Tam też mogą się zgłaszać osoby, zainteresowane w edukacji. Ulica Długa 83, i piętro. 3480d

## ZĘBY sztuczne od 75 k.

Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacye na poczekaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92. 381r

## JĘZYK NIEMIECKI

wykłada rodowity Niemiec

w Instytucji Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA Południowa 3. Piotrkowska 16. 4000

W Szkole Przygotowawczej Kodyfikacyjnej J. Zawadzkiej, Piotrkowska 78 103.

pod kierunkiem artystki-malarki p. GLANTZ — odbywają się Lekcyje rysunku dla dzieci dwa razy tygodniowo — od godz. 4 do 5 po południu. — Zapisy codziennie od godziny 3-5 do 5-5 po południu. 2345-d-44

## Młody energiczny handlowiec,

znający buchalteryę, poszukuje posady zarządzającego, buchaltera, kasyera, inkasenta lub biurowej pracy. Poste-restante Częstochowa J. K. 5. 4142 3

## Do sprzedania aparat „Photoplasticon“

widoków świetlnych na 25 osób. Wiadomość: Kallez, ulica Lipowa № 4, m. 6. 4140-2-1

# BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny nskutecznie rutynowany buchalter poważnej instytucji. — Oferty sub „Rutyna“ przyjmuje administracya „Rozwoju“. 98

# ZWANY CYRK A. DEVIGNE

w nowo wybudowanym komfortowym budynku przy TARGOWYM RYNKU. 0000000000

Jutro, dnia 17 listopada 1910 r.

## Wielkie nadzwyczajne przedstawienie

z udziałem całej trupy i nowych debiutantów. CUDNE! Występ CUDNE! p. Luftmana ze swymi bezkonkurencyjnie tresowanymi 10 foksteryerami.

4-ty debiut ORIGINAL 3 RICHARDINIS — Novelty-Gymnastic-Act. Ostałn pożegnalny występ Grupy podbiegunowych niedźwiedzi, tresowanych przez znanego pomocę Wichmana. W układ obszernego programu wejdzie Węgierski narodowy balet. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 1/2, wiecz. 2837 Szczegóły w adszach i programach. ANONS: W sobotę i niedzielę dwa przedstawienia. 4058

## Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, gardła i nosa Piotrkowska 35.

Przyjmuje od 10-11 r. i 5-7 pp. w niedziele od 10-11 r. 1318

## DZIECKO NĘDZY czyli: Bez wianka i obrączki.

Dola i niedola uwiedzionej matki. Powieść na tle prawdziwych zdarzeń, napisał Henryk Kroński. Zajmująca ta powieść wychodzi w zeszytach po 10 kop. Proszę żądać zeszytu okazowego bezpłatnie od kolportera lub najbliższej księgarni. Skład główny wydawnictwa powieści ilustrowanych w Warszawie, Marszałkowska 143. 4110-3 2

## ERZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY

## D. Mazurkiewiczowej

z dnem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę Przejazd 16, m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 16.

## Przyjmuję nadrabianie pończoch.

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56 2-gie piętro.

# ODEON

Przejazd 2,  
róg Piotrkowskiej.  
Telefon 15-81.

## WSPANIAŁY PROGRAM w 3-ch częściach

Środa i Czwartek dnia 16-go i 17-go listopada 1910 roku  
między innymi.

Tygodnik ilustrowany, wypadki ostatniej chwili.  
Żądza krwi (film d'Art). Nowocześni centaurzy (II-ga serya).  
Karkołomne ćwiczenia włoskiej kawalerii (z natury).  
**Lwy Babilonu.**

## Wyższa szkoła kroju i szycia „JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Karsy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i apinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczenie nabierają wprawy i gustu. Specjalny oddział artystycznego haftu i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczenie otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Ma miejscu duży wybór manekinów.**

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r

### PEPTONATE de FER ROBIN



#### PEPTONAT ŻELAZA ROBIN'A

Prawdziwa sól żelaza, łatwo przyswajalna  
przygotowana przez H. ROBIN'A

**ŻELAZO ROBIN'A** skutecznie działa przeciw  
ANEMII, BLEDNICY  
i wszelkim osłabieniom

Pobudza odżywianie  
i nie wywołuje nigdy obstrukcji.  
Smród ten jest pozbawiony wszelkiego smaku.

Zależy się rano 2 dniem po 40 do 50 kropli podczas  
jedzenia w małej ilości wody lub wina.

Każdy flakon starczy na 2 tygodnie do miesięca.

Sprzedać w aptekach i w większych składach.

Żądać fabrycznej marki „LEW”  
i nazwiska fabrykanta ROBIN.

Wyznaczyć się bezwartościowych nasładowstw.

## BAŁUCKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgierska 64,

załatwia następujące, ustawą przewidziane, operacje bankowe:

- a) dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
  - b) udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
  - c) skutecznie kupno i sprzedaż papierów publicznych;
  - d) inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosji i zagranicy;
  - f) przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płaci od 4% do 6%;
  - g) ubezpiecza 5% rosyjskie pożyczki premii od amortyzacji.
- Biuro otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp. 1561r36

### PUDER

Laboratorium  
St. GÓRSKIEGO, Warsza-  
wa, Leszno 12.

## VENUS

Najdelikatniej przystaje do  
twarzy, przyrządzony podług  
najnowszych wymagań higieny,  
analizowany i odznaczony na 6-ciu wystawach lekarsko-hygie-  
nicznych, najwyższymi medalami i polecony dla  
jako najlepszy puder krajowy w ozdóbnem bla-  
szanem opakowaniu. 2611

Pań,  
ŻAДАĆ WSZĘDZIE!!!

CENA próbnych pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. 1.

DO PRACOWNI  
KONFEKCYI DAMSKIEJ  
WŁ. JANISZEWSKIEJ  
potrzebne zdolne  
**Staniczarki.**

Ulica Przejazd № 16, I-sze  
piętro od frontu.

Przejazdy do War-  
szawy zbyteczne.

Załatwianie sprawunków w firmach rolniczych, handlowych, przemysłowych, interesów w bitrach, zleceń u osób prywatnych. Warszawa Rakowski, Żórawie 45. 3484 12 12

KOŁNIERZY, MUFEK, CZAPEK  
piękny wybór — poleca  
**E. AJFER, Piotrkowska Nr. 9.**  
Ceny niskie. Okazyjnie: KA-  
RAKUŁOWE ŻAKIETY tanio.  
Reparacje i obstalunki wykonywa  
się na miejscu. 2811-3

ZADAJCIE  
„ODOBRIN”  
tylko M. Lebediewa



Środek dla radykalnego USUNIĘCIA  
w kilku dniach ZESTARZAŁYCH  
odcisków i brodawek.

Sprzedaż wyłączna:  
Tow. Akc. L SPIESS  
Łódź, ul. Piotrkowska № 107,  
telefon № 85. 1837-18

## Meble.

do sprzedania bardzo tanio: kredens, krzesła kryte skórą, stół, otomana z lustrem pluszowa, biurko, garnitur mebli, 2 tremaszy do ubrania, 2 łóżka z materacami, umywalka z marmuru, bielizniarka z lustrem, toaleta, szafki nocne, otomana dywanowa, zegar duży, obrazy olejne, słupki, parawanik, gramofon, stół do kart, lampy, oraz różne drobniaki. — Nawrot № 44 m. 3. 3896 -15 8

Piękność  
DENTYŚCI GORĄCO POLECAJĄ  
**Krem do zębów  
„FLORA”**

D-ra Hartmana w Wiedniu 3/1,

Nieporównany dla ochrony i czyszczenia zębów, oraz pielęgnowania ust. Ochronia od gnicia i nada zębom oślepiającą białość. Nieprzyjemny zapach ust usuwa natychmiast. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych, aptekach i perfumeryach.

Cena 35 kop. 4066-3

Wielki wybór  
**angielskich materiałów**  
po nader niskich cenach poleca:

## W. Hurwitz,

DZIELNA № 5

Skład sukna i kortów.

2813-4

## Do wynajęcia

w domu narożnym przy ul. Spacerowej i Zielonej  
widne piwnice na skład — z windą, ewentualnie  
z wejściem od ulicy. 4134-6-1

**THE ENGLISH SKATING-RINK**  
przy ul. Olgińskiej № 14.

W czwartek, dnia 17 b. m., o godz. 10 wiecz. odbędzie się  
**WYŚCIGI.**

WARUNKI: Srebrną papierocznice otrzyma ten, kto pierwszy obje-  
dzie 25 razy tor Skatingu; również temu przysługuje prawo stanąć  
do wyścigu z profesorem A. L. Turnerem. Zwycięzca otrzymuje  
Rb 100. Zyczących stanąć do wyścigu uprasza się o łaskawe zapi-  
sywanie się do godz. 5 d. 17 b. m. **Ceny zwłkie.**  
2843 Z pważaniem DYREKCYA.

## MASŁO syberyjskie, eksportowe,

uznane za najlepsze,  
Swój własny kanton na Syberii!

poleca Dom Handlowy  
**„Bracia Kieszkowscy”**  
Piotrkowska 215.